

8 marca br., o godz. 9.45, odbędzie się uroczysty ingres ks. arcybiskupa-metropolity Karola Wojtyły do Bazyliki Metropolitalnej na Wawelu. W związku ze swoją nominacją na ordynariusza krakowskiego i ingresem, Ks. Arcybiskup skierował do duchowieństwa i wiernych archidiecezji List pasterski. Oto tekst Listu.

LIST PASTERSKI KS. ARCYBISKUPA KAROLA WOJTYŁY

Dnia 30 grudnia 1963 roku Ojciec Św. Paweł VI powołał mnie na stanowisko arcybiskupa-metropolity krakowskiego. Po wywiadach mojej zsydy decyzja ta została poddana do wiadomości z Rzymu dnia 18 stycznia. Przekazali ją z pełną siłą swoim parafianom potężnej diecezji przez Dzieńce w liście napisanym przeze mnie, nie tylko powiadomili Was, że w All. Bożej oraz z decyzji Synodu Apostolskiego jestem Waszym pastorem, ale przetransmisjonowali też fakt, że Wami serdecznie otworzyli. Czynie to zaś na początku Wielkiego Postu, albowiem cwas ten jest okresem szczególnym: Łaski Bożkiej i szczególnej gotowości ludzkiej.

Z archidiecezji krakowskiej jestem związany od urodzenia. W Krakowie zostałem wyświęcony na kapłana w roku 1948 a w diecezji metropolitalnej w roku 1949. W diecezji metropolitalnej w Krakowie służyłem jako wikariusz kapitułowy i w tym charakterze brałem udział w wyborach na stanowisko traktuję do chwili powołania mnie przez Ojca Świętego na obecne stanowisko.

Wybór moim ja to stanowisko traktuję w świetle wiary jako wola Boga. bowiem „Bóg nie bierze sobie tej podkości, tylko ten, który jest wyznaczony przez Boga” (Hebr. 5, 4). Ta świadomość pozwala mi przyjąć wybór z ca-

łym pokryciem wewnętrznym i z zaufaniem do Opatrzności. Zdaję sobie bardzo dobrze sprawę z tego, czym jest w Kościele Katołickim, a także w Ojczyźnie naszej prastara Stolica św. Stanisława Biskupa i Męczennika, oraz biskup Wawelski Kadłuka. Zdaję też sobie sprawę z tego, na jakiej wysokości postawili ja meszpanom arcybiskupa-metropolita Adam Stefan Korpaciński, tak bardzo umiłowany przez krakowian i czczony przez wielu Polaków. Postać Jego Kojarzy się mi zawsze z tym, co Pan Jezus powiedział o Dobrym Pasternu, który „daje swoją dzieje za owce swoje”. Pragnę w tym momencie zwrócić raz jeszcze uwagę na rolę wielkiej Pałki: Kłosa Kardynała oraz Wzrostów Biskupów i Arcybiskupów krakowskich. Pragnę tym holdem objąć również ks. Ks. Arcybiskupa-Metropolity Eugeniusza Baziaka, który w ciągu krótkich lat swego pasternowania tak wiele uczynił dla naszej archidiecezji.

2

To wszystko tak wielkie i tak wymowne wspomnienia z przeszłości rodzą we mnie głębokie poczucie odpowiedzialności. Jeśli poczucie to nie przechodzi w lek, to dlatego, że w Świecie żywa staram się całkowicie zwieryżyć Chrystusowi Panu i Jego Matce, jakbym słyszał Jej słowa w Kanie Galilejskiej wypowiedziane do sługi: „cokolwiek im powiesz, czyncie” (J. 2, 5). Do tego zawierzenia lasce Bożej, która jest największą moją daną człowiekowi na każdym stanowisku i

w każdej sytuacji, dołącza się także szczerze zaufanie do ludzi. W tym miejscu myśli moja i serce zwraca się do Wszystkich w archidiecezji krakowskiej; do moich Braci Biskupów, do Kapłanów, do Braci i Sióstr zakonnych, do sług i matki, do młodzieży, do dziatwy, do chorych i cierpiących jakkolwiek niedole, do prostych i wykształconych — do Wszystkich, z którym łączę mnie jako biskupa chrześcijańska jedność wiary i życia, a także ta naturalna jedność, jaka jest udziałem wszystkich ludzi dobrej woli.

Zaufanie do ludzi rozumiem przede wszystkim jako głębokie przekonanie o celowości ludzkiego bytowania. Uwierzydam mnie w nim wiara, że Bóg chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i przyszli do ułania pragnień” (1. Tim. 2, 4). Na tej wierze opiera się całe ewangeliczne Kościoła, a tym samym jedność, która, aby być w pełni uroczystością swoje powołanie na ziemi. Zjednoczenie to jest duchowo-wolne i biogostawione zarówno wtedy, kiedy — według słowa Pana Jezusa „daje albo trefe są zorganizowane w imię Jego” (Mat. 18, 20), jak też, gdy wszyscy tworzą „jedną ciałem” (1. Kor. 12, 19). Na podstawie tych słów Odkupiciela nabiera właściwego znaczenia w Kościele urząd pasternka: Bóg powołuje go, po to, aby utrzymywał te biogostawione i osobną jedność z innymi, wszystkich, którzy On sam w nadmiarze swej miłości chce doprowadzić „do zbawienia i poznania prawdy” jako uczniów Swego Syna Przedwiecznego i własne dzieci.

Zaufanie do ludzi może przede wszystkim w każdym z Was rzetelnego u-

miłowania prawdy, a u wszystkich szczerze umiłowania wspólnego dobra i na to liczę najbardziej. Kiedy obejmuję urząd Jerecy mi od Boga dzieje Ojca Świętego, myślę nie tylko o Wszystkich, ale także o Każdym, z którym mnie ten urząd głęboko wiąże. Powołanie Apostołów było budować Kościół, czyli „Krdziostwo Boga” (Łuk. 9, 2) na ziemi. To samo jest powołanie biskupów. Ale właśnie to powołanie nie może się spełnić, jeżeli wszyscy nie przyłożą ręk do budowy i jeśli każdy nie weźmie odpowiedzialności za to dzieło, która Jemu z woli Boga wypadła. Z tych wszystkich części składa się całość. Spółniejąc przede dobrać każdy swoją część, myślimy o całości i pragniemy wspólnego dobra. Nie zaś wypadła był pierwszym strąkiem tego wspólnego dobra, wszystkich, łącznie w jedną całość przed Bogiem, to, co każdy od siebie wnosi. Taki związek jest duch Chrystusa — Pana, który powiedział uczniom swoim w godzinie rozstania „przykłaćcie nową dźwignię, abyście się społecznie miłowali” (J. 13, 34).

3

Droży Bracia moi i Siostro, Synowie i Córki

Plize do Was to słowa na pierwszą niedzielę Wielkiego Postu. Wielki Post jest tym okresem w roku liturgicznym, kiedy Kościół codziennie przypomina nam słowa Pawła 90 „razomocni summi okryje cie (Pani), pod skryptum Jego nadzieje mój Bdzisz” (Ps. 90, 4). Jakże dźwięnie brzmi to słowa Jliturgii, gdy patrzymy w czasie Wielkiego Postu na Chrystusa umęczone-

nego. Ale wiara nas uczy, że miłość i wysuszenie Syna Człowieczego stanowi koronę Jego dzieła. To dzieło nazywa się Odkupieniem — i ono to właśnie wiara w ludziach i urzeczywistnia się w nich. Gdy w okresie Wielkiego Postu zastąpimy się w tajemnicy Krzyża Chrystusowego, to tajemnica ta nie jest dla nas bynajmniej oddalona przez dwa tysiąclecia, ale żywa i aktualna. W niej „poruszamy się, szczerzy i jesteśmy” (Dz. Ap. 17, 28). Tutaj też tkwi najgłębsza siła Kościoła, który coraz bardziej staje przed oczyma naszej wiary jako Ciało Mistyczne Chrystusa.

Z ta wiara przeżywamy Wielki Post. Na początku tego okresu zwracam się do Was wszystkich z prośbą o modlitwy, abym sprostał zadaniu, jakie Opatrzność Boga stawia mi w tej umocowanej części Kościoła, jako Biskup archidiecezji krakowskiej. Niech Chrystus Pan przez swą miłość i śmierć sprawi, byśmy w Jego Ciele Mistycznym zrealizowali się w organiczną i doskonałą jedność.

Pragnę też przekazać Wam na biogostawienie, Ojciec Święty Św. Paweł VI przekazał mi dia ciele archidiecezji krakowskiej — dia Duchowieństwa, Zakonów i Wiernych. Biogostawienie jest wyrazem miłości Boga do ludzi, w której podległemu ludzkie. Niech więc to biogostawienie Boga Wszchemnemu Ojcu i Synu i Duchu Świętego zstąpi na Was i pozostać z Wami zawsze.

KAROL
ARCYBISKUP-METROPOLITA
KRAKOWSKI

